

KS. WOJCIECH GÓRALSKI

KAPITUŁA KATEDRALNA W PŁOCKU XII-XVI W. STUDIUM Z DZIEJÓW ORGANIZACJI PRAWNEJ KAPITUŁ POLSKICH*

Zarówno na zachodzie Europy, jak i w Polsce pojawiła się w średniowieczu nowa instytucja kapituł kanonickich wyrosłych na gruncie kanonikatu świeckiego, opartego na regule akwizgrańskiej z 816 r. Poszczególne kolegia kanonickie, złożone z osób duchownych, żyjących początkowo według wspomnianej reguły, a następnie według norm prawa synodalnego, biskupiego oraz własnego, przekształciły się w drodze ewolucji w samoistne korporacje o własnym ustroju prawnym, autonomicznym majątku oraz licznych i bogatych uprawnieniach. Pełniąc rolę senatu biskupiego, powołanego do udziału w zarządzie diecezją, stały się one ważnym czynnikiem kolegialnym w średniowiecznej i wczesnonowożytnej administracji kościelnej.

Początki kapituły katedralnej w Płocku należy wiązać z fundacją i erekcją w tym mieście biskupstwa, powstałego w 1075 r. w związku z reorganizacją Kościoła polskiego, dokonaną przez Bolesława Śmiałego w porozumieniu z pap. Grzegorzem VII. Od chwili utworzenia diecezji najbliższe otoczenie jej rządców stanowili miejscowi benedyktyni, przebywający tutaj przynajmniej już od 1065 r., a to po ukazaniu się falsyfikatu mogileńskiego. Przyznawał on klasztorowi w Mogilnie znaczne uposażenie na Mazowszu, m.in. w postaci kościoła św. Wawrzyńca w Płocku, będącego odtąd filią opactwa mogileńskiego. Benedyktyni płockcy byli poza tym skupieni w XI w. w opactwie św. Wojciecha na podgrodzium płockim. Z uwagi na szczupłość danych źródłowych trudno jest dokładnie ustalić, z którego z dwóch wymienionych płockich ośrodków benedyktyńskich wywodziło się pierwotne prezbiterium biskupie tworzące grupę kanonicką, inaczej tzw. kapitułę zakonną będącą niejako zaczątkiem nieco późniejszej kapituły *sensu stricto*, inaczej tzw. kapituły świeckiej, złożonej już wyłącznie z duchowieństwa diecezjalnego (świeckiego). Poddając jednak analizie argumentację autorów reprezentujących tu dwie różne opinie, a także biorąc pod uwagę wyniki badań archeologicznych prowadzonych w ostatnich latach na Wzgórzu Tumskim w Płocku, należy opowiedzieć się za hipotezą, w myśl której rola pierwotnego prezbiterium biskupiego przypadła w

* Artykuł jest streszczeniem obszerniejszej rozprawy pod tym samym tytułem.

udziale „czarnym mnichom” kościoła św. Wawrzyńca, usytuowanego na grodzie płockim, w pobliżu rezydencji biskupa. Kościół ów stanowił najprawdopodobniej przebudowaną preromańską kaplicę pałacową z czasów Bolesława Chrobrego, oddaną następnie na przełomie X i XI w. wspomnianym zakonnikom. Za przyjęciem hipotezy o benedyktyńskim rodowodzie kapituły płockiej przemawia również analogia z innymi ośrodkami diecezjalnymi Polski, m.in. Poznaniem, Gnieznem i Krakowem.

Definitywna sekularyzacja benedyktyńskiego prezbiterium biskupiego, poprzedzona zapewne przybraniem przez to kolegium — przejściowo — charakteru tzw. kapituły mieszanej, złożonej także z przedstawicieli kleru świeckiego, nastąpiła najprawdopodobniej — wbrew opinii niektórych autorów, wiążących ten moment z czasami bpa Aleksandra z Malonne (1129-1159) — w okresie panowania Władysława Hermana (1079-1102), a więc na przełomie XI i XII stulecia. Od czasów zatem wymienionego władcy, który prawdopodobnie wznosił w Płocku pierwszą katedrę, istniała już w mieście biskupim kapituła katedralna *sensu stricto*, zwana kapitułą świecką, gdyż złożoną wyłącznie z duchownych diecezjalnych, uformowana na modłę niemiecką z prepozytem na czele.

Okres rozwoju kapituły, podobnie jak w innych tego rodzaju kolegiach w kraju, przypadł na XII i początki XIII w. Zaznacza się wówczas stopniowe przybieranie przez kapitułę znamion instytucji już całkowicie ukształtowanej jako korporacja: zarówno w dziedzinie praw majątkowych, wewnętrznej organizacji, jak i stosunku do biskupów. Pierwsza wzmianka o przekształceniu kapitulnego majątku fundacyjnego w majątek korporacyjny pochodzi z 1187 r., zaś podział owego majątku na prebendy beneficjalne nastąpił najpóźniej w początkach XIII w., co dokumentują źródła z 1207 r. Wraz z uzyskiwaniem przez kolegium kanonickie coraz większej autonomii w dziedzinie majątkowej postępowała ewolucja pierwotnych struktur organizacyjnych tej instytucji, opartych początkowo niewątpliwie na regule akwizgrańskiej. W rzędzie tych rozwijających się struktur szczególnie ważny element stanowiła dziedzina urzędów kapitulnych, przyjętych zarówno z reguły akwizgrańskiej, jak i nowych, recypowanych z kapituł zachodnich. W okresie utworzenia w kapitule nowych urzędów notuje się tutaj silne oddziaływanie wpływów Nadrenii i krajów nadmozańskich, szczególnie diecezji leodyjskiej i laońskiej, zapoczątkowanych już w latach trzydziestych XII w., gdy biskupstwem płockim zarządzał leodyjczyk Aleksander z Malonne, wprowadzający do kapituły wielu mozańczyków. Wymieniony biskup odegrał szczególną rolę w zakresie kształtowania się organizacji kapituły mazowieckiej, dokonując reorganizacji w jej łonie, najprawdopodobniej z okazji wzniesienia i konsekrowania w 1144 r. kamiennej katedry płockiej. W okresie rozwoju kapituły kształtował się także jej stosunek do biskupów, czego wymownym rezultatem było uzyskanie przez wymienione kolegium w początkach XIII stulecia prawa konsensu oraz prawa elekcji biskupów.

W skład kapituły wchodziło pierwotnie najprawdopodobniej 12 członków: 3

prałatów (prepozyt, scholastyk, kustosz) oraz 9 kanoników. Następnie liczba oraz kolejność godności i kanonii w tym kolegium ukształtowały się zasadniczo w XIII w., zaś w ciągu XIV i XV w. zaszły już tylko niewielkie zmiany. Najprawdopodobniej w połowie XII w., w wyniku wspomnianej reorganizacji kapituły, dokonanej przez bpa Aleksandra z Malonne, powstały trzy nowe prałatury: dziekania, archidiakonia plocka oraz kantoria. Stan ilościowy sześciu prałatur utrzymywał się do początków XIV w., kiedy to — po utworzeniu archidiakonatu dobrzyńskiego — archidiakon dobrzyński znalazł miejsce jako siódmy z rzędu prałat w kolegium kanonickim. Urząd kanclerza — godność, podobnie jak w innych ośrodkach kapitulnych znacznie późniejszą — źródła odnotowały w 1322 r., przy czym znalazła ona miejsce zaraz po kustodii a przed archidiakonią dobrzyńską. Pojawienie się kanclerstwa w ośrodku plockim, w stosunku do innych kapituł polskich, należy uznać za wczesne. W tym okresie, a także nieco później, nastąpiły przesunięcia w kolejności prałatur: dziekania występuje zaraz po prepozyturze, zaś archidiakonia plocka wysuwa się przed scholasterię, zajmując miejsce bezpośrednio po dziekaniu. Wreszcie w 1443 r., po erygowaniu przez bpa Pawła Giżyckiego archidiakonatu pułtuskiego, kapituła zyskuje dziewiątą prałaturę — archidiakonię pułuską, każdorazowy bowiem archidiakon pułuski wchodzi odtąd w skład gremium kapitulnego zasiadając tu na ostatnim miejscu w rzędzie prałatów. Zamknięta w ten sposób definitywnie i na długie zresztą stulecia liczba godności kapitulnych miała więc ostatecznie następujący układ kolejności: prepozytura, dziekania, archidiakonia plocka, scholasteria, kantoria, kustodia, kanclerstwo, archidiakonia dobrzyńska, archidiakonia pułuska. Nie doszło natomiast do erygowania planowanej przez samą kapitułę w początkach XVI w. godności dla opatów miejscowego konwentu benedyktyńskiego, od połowy jednak wymienionego stulecia stanowisko opata komendatoryjnego benedyktynów często powierzano jednemu z kanoników plockich.

Kanonikaty rzeczywiste w kapitule zamykały się pierwotnie najprawdopodobniej cyfrą 9, zaś równoległe do rozwoju korporacji liczba ta ulegała powiększaniu. Zapewne następca Aleksandra z Malonne, bp Werner (1156-1172), w związku z uroczystością złożenia w katedrze plockiej relikwii św. św. Zygmunta i Henryka, podwoił liczbę kanonikatów w stosunku do fundacji pierwotnej, na skutek czego w kapitule zasiadało — obok prałatów — już 18 kanoników. Taka liczba kanonii utrzymywała się także w początkach XIII w., duże jednak trudności nastrocza ustalenie dokładnej ich liczby w XIII oraz XIV stuleciu. Najprawdopodobniej zaszły tutaj jedynie minimalne zmiany. W XV w., w związku z fundacją nowych prebend, notuje się powstawanie kolejnych kanonikatów: w połowie tegoż stulecia było ich już 23. Wreszcie w ostatnim ćwierćwieczu XVI w. liczba kanoników rzeczywistych w kapitule ustala się na 24. W sumie więc, w końcu tego stulecia, skład osobowy korporacji kanonickiej — liczącej 9 prałatów i 24 kanoników — wynosił 33 członków. Cyfra ta wskazuje, że kapituła należała do licznych ustępując jedynie — w rzędzie tzw. kapituł znaczniejszych — bardzo licznemu kolegium kapitulnemu poznańskiemu, złożonemu z 10 prałatów i 34 kanoników (w sumie 44 członków)

oraz krakowskiemu, liczącemu 6 prałatów i 30 kanoników (w sumie 36 członków).

Dwóch spośród rzeczywistych kanoników płockich było tzw. kanonikami urodzonymi (*canonici nati*): opat kanoników regularnych z Czerwińska — od połowy XII w. oraz arcybiskup gnieźnieński — od lat trzydziestych XIII w.

Obok kanoników rzeczywistych istniał także kanonikat tzw. ślepy, czyli fikcyjny, wprowadzony — modyfikuje to dotychczasowe ustalenia w nauce — najwcześniej w kraju, bo w r. 1506. Spotykamy się poza tym w kolegium płockim — od XIV w. — z kanonikatami nadliczbowymi, czyli gracyjnymi, zrazu nielicznymi, powiększonymi w początkach XVI w., a następnie zredukowanymi do dwóch, prawdopodobnie w drugiej połowie wymienionego stulecia.

Prowizja kanoniczna prałatur i kanonikatów, obejmująca trzy elementy — wyznaczenie osoby, nadanie tytułu oraz wprowadzenie w posiadanie — dokonywała się stosownie do norm prawa powszechnego, partykularnego prawa polskiego i ustawodawstwa kapitulnego. Kandydaci do kapituły musieli odpowiadać określonym wymogom prawa, do których w pierwszym rządzie należały: przyjęcie wyższych święceń (przynajmniej subdiakonatu), pochodzenie szlacheckie lub stopień naukowy, rezygnacja z kumulacji beneficjów. Gdy chodzi o święcenia, szczególnie w XVI w. panowała w kapitule tendencja — *praeter legem* — zmierzająca do tego, by wszyscy prałaci i kanonicy posiadali prezbiterat. Było to podyktowane interesami korporacji, bowiem jej członkowie, nie będący kapłanami, nie mogli spełniać wszystkich obowiązków chórowych. Stąd ustawodawstwo kapitulne na początku wymienionego wyżej stulecia usankcjonowało nawet to dążenie w formie normy prawnej, w myśl której pełny wymiar dystrybucji chórowych otrzymywali tylko prezbiterzy.

Szczególne wagę przywiązywano do wymogu szlacheckiego pochodzenia, co wynikało z postanowień bulli Jana XXIII *Etsi ex cunctis* z 1414 r., bulli Marcina V *Cunctis orbis* z 1412 r., wydanej m.in. dla kapituły płockiej oraz z mandatu Kazimierza Jagiellończyka, skierowanego w 1484 r. do biskupa poznańskiego. Mandat ten wykluczał od udziału w polskich kolegiach kanonicznych plebejuszów. Po wydaniu uchwał sejmowych: piotrkowskiej z 1496 r. oraz radomskiej z 1505 r., do kapituły wchodził także plebejusz legitymujący się stopniem naukowym doktoratu teologii, prawa kanonicznego i medycyny. Odnośne postanowienia wymienionych aktów prawnych znalazły swoje odbicie w szesnastowiecznym ustawodawstwie kapituły, która pod tym względem przejawiała większą surowość w stosunku do pozostałych polskich kapituł (tzw. znaczniejszych). W kapitule płockiej zasiadali jednak i plebejusze posiadający wymagany wówczas stopień doktoratu z wymienionych wyżej dziedzin nauki. Poza plebejuszami, którzy wchodzić do kapituły obowiązani byli wylegitymować się wspomnianymi stopniami naukowymi, nie brakło w jej gremium, szczególnie w XV i XVI w., także duchownych pochodzenia szlacheckiego posiadających stopień naukowy, najczęściej z prawa kanonicznego. Od 1484 r. doktorat teologii wymagany był od sprawujących urzędy kaznodziei i teologa, które związane z prebendami *fundi Sandzino* oraz *fundi*

Gumino. W dziejach kapituły objętych badaniami nie brak ludzi wykształconych; niektórzy z nich odegrali nawet niepoślednią rolę w historii Kościoła i kultury polskiej.

Przepis prawa powszechnego zakazujący członkom kapituł kumulacji beneficjów nie był w kapitule plockiej, podobnie zresztą jak w innych ośrodkach kanonicznych w kraju, w pełni respektowany. Ze zjawiskiem kumulacji beneficjów spotykamy się w korporacji plockiej już w XIII w., zaś ze szczególną jaskrawością wystąpiło ono w XV i w XVI stuleciu. W źródłach jednak nie spotyka się żadnych wzmianek o uzyskaniu przez kapitułę dyspensy od zachowania przepisu dotyczącego zakazu kumulacji beneficjów, wielu jednak kanoników legitymowało się odnośnymi zezwoleniami papieskimi. Postanowienia Soboru Trydenckiego zakazujące kumulacji beneficjów nie poprawiły w niczym i w końcu XVI w. panującej sytuacji, mimo dwukrotnej debaty kapituły — z 1582 i 1585 r. — nad sprawą zaniechania kumulacji.

Desygnowanie kandydatów do kapituły dokonywało się przez prawne działanie kompetentnych ku temu osób. W pierwszej fazie istnienia kapituły wyznaczania osób do godności i kanonii dokonywał biskup, zaś w XIV, XV i XVI stuleciu doszły tutaj do głosu na szerszą skalę nowe czynniki: prowizja papieska (w różnych formach), prawo patronatu oraz kapituła. Sprawa rywalizacji Stolicy Apostolskiej z biskupami plockimi o obsadę miejsc w kapitule została w znacznym stopniu rozwiązana w 1449 r., gdy rządca diecezji Paweł Giżycki uzyskał od Mikołaja V przywilej tzw. alternatywy sześciu miesięcy, w myśl którego biskup rzymski zastrzegł sobie jedynie mianowanie na urzędy i kanonikaty w miesiącach nieparzystych. W XV i XVI w. prowizja papieska przybierała najczęściej formę ekspektatyw.

Instytucja patronatu panującego wyraziła się poprzez wpływy książąt mazowieckich, królów polskich oraz — *si parva magnis...* — starostów pułtuskich. Prerogatywy książąt mazowieckich — trudne do uchwycenia z całą dokładnością — przypadły tu szczególnie na XIV i XV w., przed wejściem w 1495 r. Mazowsza plockiego do Korony. Z prezenty królewskiej w XVI w. obsadzone były dwie intratne godności kapitulne: prepozytura oraz kustodia. Poza tym panujący, szczególnie we wspomnianym stuleciu, uzyskiwali niekiedy od Stolicy Apostolskiej przywileje jednorazowego wyznaczania kandydatów do kapituły w odniesieniu do różnych godności i prebend. Temu ostatniemu rodzajowi wpływów panujących kapituła próbowała przeciwstawiać się. Starosta pułtuski cieszył się przywilejem nadanym mu w akcie erekcji kapituły pułtuskiej — zatwierdzonym przez papieża w 1449 r. — prezentowania kandydatów do archidiakonii pułtuskiej, a następnie przywilejem, wyjednanym przez bpa Erazma Ciołka w 1513 r., przedstawiania kandydatów do wszystkich ośmiu kanonikatów *fundi Radziwie*.

Sama kapituła wybierała od 1513 r. — na mocy bulli Leona X *Etsi ex debito* — archidiakona plockiego, a także archidiakona dobrzyńskiego, zawsze spośród dwóch kandydatów, wystawianych przez biskupa. Poza tym kolegium kapitulne wraz z biskupem — wyznaczało w XV i w XVI w. kandydatów na kanonie

nadliczbowe. Była to więc forma tzw. prowizji jednoczesnej (*provisio simultanea*), nie spotykana — w myśl ustaleń S. Zachorowskiego — w kapitułach polskich.

Prawowicie desygnowani kandydaci do kapituły otrzymywali następnie tytuł kanoniczny, udzielany przez przełożonych kościelnych. Przy prowizjach nadania niezależnego — papieskiego czy biskupiego — wyznaczenie osoby, jak i nadanie tytułu zbiegały się w praktyce w jeden akt prawny. Jedynie przy prowizji nadania koniecznego nadanie tytułu stanowiło tu element wyraźnie odrębny od pierwszego. Tak było w przypadkach, gdy kandydatów desygnował panujący, starosta pułtuski czy kapituła; wówczas nadanie tytułu pochodziło od biskupa.

Wprowadzenie w posiadanie nowomianowanego członka kapituły, obejmujące dwa elementy — recepcję i instalację — czyniło go aktualnym tytulariuszem danej godności lub kanonii. Przez recepcję, dokonywaną podczas sesji kapitułnej, gremium kapitułne przyjmowało nowego prałata lub kanonika do swojego grona. Instalacja zaś, mająca charakter liturgiczny, związana z określonymi ceremoniami i mająca miejsce w kościele katedralnym, dawała przyjmowanemu prawo głosu w kapitule, miejsce w chórze oraz prawa majątkowe. Podczas przyjmowania do kapituły jej członkowie składali poza tym specjalną przysięgę, po Soborze Trydenckim składali nadto wyznanie wiary. Z recepcją i instalacją związane było składanie opłat na rzecz kapituły, zwanych kapaliami. Uzupełniającą część wprowadzenia w posiadanie stanowiła tzw. habilitacja kanoniczna, wymagająca od instalowanego kanonika trzymiesięcznej rezydencji przy katedrze celem zapoznania się z obrzędami liturgicznymi. Dopiero habilitacja dawała kanonikowi możliwość korzystania z pełnych praw w dziedzinie majątkowej, szczególnie w zakresie tzw. opcji domów i wsi prestymonialnych.

Przynależność do kapituły związana była z określonymi obowiązkami a także uprawnieniami, wynikającymi z samej natury i celów tej instytucji. Do obowiązków poszczególnych prałatów i kanoników należały: uczestniczenie w posiedzeniach kapituły, obowiązki chórowe (śpiew godzin kanonicznych w chórze, odprawianie mszy św. konwentualnych lub uczestniczenie w nich, aniwersarze), rezydencja przy kościele katedralnym oraz troska o obyczaje. Wymienione dziedziny zostały objęte w szerokim zakresie ustawodawstwem kapitułnym, znanym już w końcu XIV w. Kapituła przywiązywała do sfery obowiązków dużą wagę, choć nie zawsze poszczególni jej członkowie wystarczająco wywiązywali się ze swoich zadań.

W dziedzinie obowiązków chórowych, sprawowanych wedle norm plockiego kodeksu liturgicznego z połowy XIV w. *Speculum chori*, udział kapituły uległ znacznemu pomniejszeniu, gdy przy katedrze powstało w XIV w. kolegium wikariuszy stałych, zwanych wieczystymi. Oni to w dużej mierze wyręczyli odtąd prałatów i kanoników w wielu funkcjach liturgicznych, szczególnie w dziedzinie śpiewu godzin kanonicznych, sprowadzając tym samym ich udział do symbolicznego. Niemniej jednak, nawet w XVI stuleciu, kolegium kanonickie niekiedy surowo potępiało zaniedbania swoich członków w tym względzie. Szczególnie zobowiązania chórowe, m.in. w zakresie aniwersarzy, ciążyły na kanoniku hebdomadariuszu. Na

polu obowiązków chórowych kapituła plocka nie wykazała w stosunku do innych korporacji kapitulnych w kraju odrębności, poza ułożeniem wspomnianej już księgi liturgicznej *Speculum chori*.

Rezydencja kanoników przy kościele katedralnym, związana z pełnieniem służby chórowej, po podziale majątku korporacyjnego na prebendy oraz w związku z tendencją do kumulacji beneficjów pozostawiała wiele do życzenia, szczególnie w XIV, XV i XVI w. Pełny obraz o stanie faktycznym panującym w tym względzie otrzymujemy na podstawie protokółów z tygodniowych sesji kapitulnych.

Dużo uwagi poświęcała kapituła trosce o obyczaje swoich członków, co odnosiło się zarówno do spraw związanych — szczególnie w XV i XVI w. — z wiernością doktrynie katolickiej, jak i do dziedziny moralności. Za przestępstwa szczególnie piętnowane uchodziły: podejrzenie o herezję, pijaństwo, cudzołóstwo i konkubinat. W okresie reformacji kapituła zapisała się chlubnie w dziedzinie troski o czystość nauki Kościoła, nie tylko na własnym forum kapitulnym, ale również ogólnodiecezjalnym, a nawet ogólnopolskim.

W dziedzinie uprawnień, obok prawa do głosu w kapitule, miejsca w chórze oraz praw honorowych (stroju, tytułu i pierwszeństwa), niewątpliwie najważniejszą rolę odgrywały *de facto* uprawnienia w sferze majątkowej, związane z otrzymywaniem dochodów. Wskazuje na to analiza protokółów z posiedzeń kapituły ilustrując, jak wiele miejsca i uwagi poświęcano tym właśnie sprawom. Prawo do dochodów — prałatury i kanonie były urzędami beneficjalnymi — obejmowało uposażenie prebendalne, refekcje, czyli dystrybucje codzienne oraz prestymonia. Na pierwszym miejscu stawiano zawsze pierwszą z wymienionych form uposażenia, prebendy bowiem — poprzez ich tzw. masę (*corpus praebendae*) — przynosiły dochód o charakterze stałym, ściśle określony, płynący z owej masy, którą stanowiła jedna lub kilka wsi. Po zapoczątkowaniu — najpóźniej u progu XIII w. — systemu prebendalnego obserwujemy w XIV w. proces ustalania się poszczególnych prebend w kapitule, w XV i XVI w. zaszyły tutaj jedynie minimalne zmiany: najstarszy, pełny wykaz prebend pochodzi dopiero z 1449 r. Najintratniejszą była prebenda prepozyta, obejmująca aż 20 wsi w pięciu kluczach. Nic też dziwnego, że o tę właśnie godność ubiegano się bardzo często, m.in. w drodze ekspektatyw papieskich.

Uzyskiwanie dystrybucji codziennych uwarunkowane było czynną rezydencją przy kościele katedralnym. Dochód ze wsi prestymonialnych, istniejących najprawdopodobniej już w XIII w., dawanych w zarząd poszczególnym członkom kapituły — z zachowaniem prawa ich opcji — objęty był w kapitule plockiej, obok dochodu prebendalnego, tzw. rokiem łaski (*annus gratiae*).

Kapituła, będąc od początków XIII w. samoistną korporacją, czyli osobą prawną, posiadała własny ustrój, określony normami prawa powszechnego, polskim ustawodawstwem partykularnym oraz własnymi statutami. Składały się nań podstawowe struktury odnoszące się do działania tej instytucji oraz jej funkcje. Do struktur tych należy zaliczyć w pierwszym rzędzie zebrania, czyli posiedzenia

kolegium oraz urzędy kapitulne, sprawowanie władzy dyscyplinarnej tego kolegium wobec swoich członków, prowadzenie archiwum i biblioteki kapitulnej oraz zarządzanie wspólnym majątkiem kapitulnym.

Poprzez posiedzenia — zwyczajne, generalne i nadzwyczajne — wyrażała się podstawowa struktura kapituły w zakresie jej działania, ściśle związana z podejmowaniem najważniejszych aktów prawnych, decyzji, rozstrzygnięć itp., dotyczących zarówno wewnętrznych spraw samej korporacji, jak i innych, odnoszących się do jej działalności *ad extra*. Podstawowe znaczenie miały sesje generalne, które pojawiły się najprawdopodobniej w początkach XIV w. — dotąd odbywano jedynie sesje zwyczajne — i były praktykowane dwa razy w roku: początkowo po 2 lutego i po 8 września, zaś od 1517 r. — po 2 maja i po 8 września.

Ustawodawstwo kapituły stanowiące bardzo istotną funkcję tej instytucji obejmowało głównie dekrety i statuty. Szczególnie poprzez wydawanie własnych statutów korporacja sankcjonowała wiele ważnych spraw wewnątrzkapitulnych, nadając w ten sposób określony profil własnej organizacji prawnej. Początkowo ustawodawcami dla kapituły byli biskupi, następnie jednak, począwszy od drugiej ćwierci XV w., poprzez wiek XV i XVI, źródłem istnienia statutów była również sama kapituła. Do opinii więc Zachorowskiego o znacznym ograniczeniu — w stosunku do innych polskich kolegiów kapitulnych — samodzielności ustawodawczej kapituły plockiej należy odnieść się krytycznie. Przeczy takiemu twierdzeniu materiał ustawodawczy zawarty w statutach kapitulnych, uchwalonych przez samą korporację. W XV i XVI w., obok norm statutowych, których źródłem istnienia była wyłącznie kapituła, spotykamy również statuty uchwalone przez kapitułę przy współdziałaniu biskupa. W wymienionym okresie znacznej autonomii ustawodawczej kapituły aprobaty biskupa nie była potrzebna dla poszczególnych statutów kapitulnych, lecz jedynie dla ich zbiorów, tzw. zwodów. Z pierwszym zbiorem statutów, zatwierdzonym przez rządcę diecezji spotykamy się dopiero w 1482 r., jakkolwiek za pewnego rodzaju nieformalny zwód statutów może z powodzeniem uchodzić kodyfikacja bpa Jakuba z Korzkwi z lat 1398-1425. Szczególną aktywność kodyfikacyjną kapituły notuje się w latach 1514-1538, a następnie 1553-1554.

Z analizy treści ustawodawczej, zawartej w statutach kapituły, wynika, że jakkolwiek normy te przede wszystkim kodyfikowały dawne zwyczaje oraz powtarzały — w ich konkretnej aplikacji — ustalenia polskich synodów prowincjonalnych, to jednak z drugiej strony nie zabrakło w nich elementów oryginalnych, nowych, wychodzących poza ramy powszechnie ustalone i obowiązujące. Obserwujemy te elementy zarówno w dziedzinie spraw wewnątrzkapitulnych, jak również — co trzeba podkreślić — w zakresie relacji kapituły do biskupów.

Władzę dyscyplinarną, wykonywaną w celu egzekwowania własnego ustawodawstwa kapituła rozciągała zarówno na swoich członków, jak i urzędników nie należących do jej gremium oraz na tzw. niższe duchowieństwo kościoła katedralnego. Osądzanie przestępstw opatrzonych najczęściej sankcjami karnymi przez same statuty kapitulne odbywało się przy zastosowaniu procedury sumarycznej, z zasady

podczas posiedzeń generalnych. Stosowane kary dotyczyły ograniczenia lub pozbawienia winnych korzystania z uprawnień leżących przeważnie w sferze majątkowej.

W zakresie struktur dotyczących działalności kapituły jako korporacji ważną rolę odgrywały urzędy oraz urzędnicy kapitulni, poprzez których ta załatwiała szereg określonych spraw. Obok prałatów, którzy — szczególnie w pierwszej fazie istnienia kolegium — pełnili *ex officio* specjalne i ściśle określone zadania, urzędy sprawowali także ci, których gremium do tego powoływało — nie zawsze spośród swojego grona — drogą wyboru. Wśród kategorii urzędników desygnowanych przez kapitułę szczególną rolę spełniali jej prokuratorzy, notariusz, prefekci kościoła katedralnego, rewizorzy dóbr biskupich, bibliotekarze. Urzędy zaś duszpasterskie pełnili: kanonik teolog, kanonik kaznodzieja i kanonik penitencjarz.

Prowadzenie przez kolegium kanonickie własnego archiwum oraz biblioteki stanowiło niejako konsekwencję jego działalności na wielu odcinkach, kierowanych przez nie samo lub jego kompetentnych urzędników. Poprzez własną kancelarię kapituła załatwiała szereg ważnych spraw zarówno wewnątrzkapitulnych, jak i mających związek z innymi czynnikami, takimi jak: biskup, panujący, inne kapituły itd. Dzięki zaś bogatemu średniowiecznemu księgozbiorowi, w którym dominowały dzieła prawnicze, kapituła przyczyniła się do upowszechnienia kultury umysłowej, nie tylko w kręgu swoich członków. W zakresie techniki bibliotecznej na uwagę zasługuje oryginalny statut bpa Jakuba z Korzkwi *De officio custodis* z 1398 r.

Niemalą rolę odgrywał w życiu korporacji kanonickiej jej wspólny majątek, wyodrębniony w początkach XIII w. z majątku prebendalnego. Wspólne dobra obejmowały dwie grupy majątkowe: tzw. dobra ściśle wspólne, zarządzane przez samą kapitułę, a dokładniej przez jej prokuratorów, oraz dobra prestymonialne, przydzielane poszczególnym prebendariuszom, zarządzane początkowo przez prepozytów i przez nich rozdzielane. Po okresie niewłaściwej administracji prepozytów zarząd tych dóbr przeszedł w 1406 r. na prokuratorów kapituły, gdy zaś i ci nie wykazali się właściwą w tym względzie gospodarką, zostali w 1414 r. pozbawieni owej władzy na rzecz poszczególnych członków kapituły. Próba rewindykowania w 1420 r. dawnego statusu prepozytów nie została uwieńczona powodzeniem. Rozwój obydwu grup majątkowych przypadł głównie na XIV i XV w., przy czym drobne zmiany zaszły i w XVI stuleciu.

Kapituła pozostawała w ścisłej relacji prawnej do rządców diecezji, co wynikało zarówno z prawa powszechnego, jak i synodalnego prawa polskiego i co zostało — była to osobliwość kapituły płockiej w tym względzie — dość dokładnie określone w samym ustawodawstwie kapitulnym z początków XVI w. Po okresie ścisłej zależności kapituły od swojego zwierzchnika, tj. biskupa, od początków XIII w. aż do schyłku XVI w. obserwuje się stopniową emancypację wymienionego kolegium spod zwierzchnictwa ordynariuszów. Punktem kulminacyjnym owej niezależności był w. XVI, kiedy to — w oparciu o normy synodów prowincjalnych — kapituła

stała się nie tylko czynnikiem służącym biskupowi radą i pomocą w zarządzie diecezją, lecz także czynnikiem kontrolującym ich działalność.

Udział kapituły w zarządzie diecezją *sede plena* przejawiał się przede wszystkim w recypowanym w XIII w. prawie konsensu oraz udzielaniu rady rządcom diecezji przy podejmowaniu wielu decyzji, szczególnie w zakresie alienacji majątku biskupiego. Na przykładzie kolegium kanoników płockich nie weryfikuje się teza Zachorowskiego o tożsamości rady i zgody kapituł polskich, udzielanych biskupom. Na uwagę zasługuje fakt, iż w zakresie spraw, w których występował konsens kapituły, ta podjęła w początkach XVI w. udaną próbę wyjścia poza krąg spraw określonych tu prawem powszechnym, wprowadzając do własnego ustawodawstwa normy *praeter legem*, do których biskupi stosowali się. Należy zatem i tutaj z dozą krytycyzmu ustosunkować się do dotychczasowych ustaleń w nauce, jakoby praktyka kapituł polskich w zakresie konsensu mieściła się ściśle w granicach prawa powszechnego.

Innymi formami udziału lub wpływu kapituły na zarząd diecezją były: spełnianie kluczowych stanowisk w diecezji przez członków kapituły (m.in. najwcześniejsze w kraju połączenie urzędu biskupa sufragana z kanonikatem), wyřeczanie biskupa w wielu czynnościach administracyjnych, występowanie do rządcy diecezji z wnioskami i postulatami, udział w przygotowaniu, przebiegu i formułowaniu uchwał podczas synodów diecezjalnych.

Analiza przekazów źródłowych wskazuje jasno, iż istniejąca od 1448 r. w mieście faktycznej rezydencji biskupów kapituła kolegiacka pułtуска w niczym nie naruszyła prerogatyw kapituły katedralnej, odnoszących się do jej udziału w zarządzie diecezją.

Autorytet kapituły wzrastał w diecezji w okresie wakansu lub przypadku niemożności sprawowania rządów przez biskupa, a więc *sede vacante* i *sede impedita*. Wówczas kolegium kapitulne już bezpośrednio brało udział w zarządzie diecezją, przede wszystkim w zakresie troski o zachowanie stanu posiadania majątku biskupiego. Najważniejszymi prerogatywami kapituły *sede vacante* był wybór administratora diecezji, a następnie wybór biskupa.

Gdy chodzi o wybór biskupów, zapoczątkowany — podobnie jak w innych środowiskach kanonickich — w początkach XIII w., to należy zauważyć, iż duży wpływ na elekcje biskupie, nawet po przyjęciu w kraju instytucji nominacji królewskiej, posiadali książęta mazowieccy, z którymi kolegium płockie liczyło się z uwagą na znaczną autonomię tego regionu aż do 1495 r., gdy Mazowsze płockie weszło do Korony. Stąd bardzo często korporacja stawała się w dziedzinie elekcji jedynie polem do rozgrywek wspomnianych książąt z królami, np. Kazimierzem Jagiellończykiem. Niejednokrotnie kapituła próbowała opierać się ograniczającym jej prawo prowizjom papieskim, uchwytnym wyraźnie od połowy XIV w. Okres nominacji królewskiej, zapoczątkowany formalnie na Mazowszu wyżej wspomnianą datą, cechował dość bierne ustosunkowywanie się gremium wyborczego do narzucanych przez królów kandydatów na rządców diecezji. Elekcje stawały się

wówczas, podobnie, jak w innych kapitułach, zwykłą formalnością. Sporadycznie jednak korporacja usiłowała wyrażać pewną niechęć do takiego rodzaju wyborów. Sama procedura i formy wyboru były takie, jakie przewidywało polskie prawo partykularne. Ostatnie zwrócenie się o konfirmację do metropolity odnotowano w 1381 r., choć już wcześniej kapituła wraz z elektem prosiła o zatwierdzenie papieża.

U schyłku XVI stulecia, po Soborze Trydenckim, przyznającym znaczne prerogatywy biskupom, także wobec kapituł, kolegium kanoników katedry mazowieckiej wyraźnie traci na znaczeniu w życiu diecezjalnym. Daje się wówczas zauważyć w jego dziejach organizacji prawnej zapoczątkowanie nowego okresu, nie przypominającego już w pełni dawnej świetności trwającej od XIII w. do XVI w.

IL CAPITOLO CATTEDRALE DI PŁOCK XII-XVI S.
LO STUDIO DELLA STORIA DELLA ORGANIZZAZIONE GIURIDICA
DEI CAPITOLI DI POLONIA

Sommario

Nel articolo l'autore presenta i risultati delle sue ricerche contenute nell'ampia dissertazione sullo stesso titolo. Prima di tutto si pone il problema dell'inizio del capitolo secolare (XI-XII s.), proceduto dal capitolo religioso dei Benedettini e dello sviluppo della istituzione nel XII s. Successivamente si tratta della composizione del capitolo (prelati, canonici) del conferimento delle dignità e dei canonicati nonché delle qualità dei promovendi, dei obbligazioni e diritti dei capitolari, del capitolo come persona morale collegiale (riunioni, legislazione, potestà disciplinare, funzionari capitolari, archivio e biblioteca, beni communi del capitolo), della relazione giuridica del capitolo con i vescovi.